

Karol Kagan

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID: 0000-0001-7733-3557

karol.kagan@umcs.pl

Miejsce zdarzenia jako źródło informacji w procesie tworzenia profilu kryminalnego nieznanego sprawcy zabójstwa

STRESZCZENIE

Niniejsze opracowanie traktuje o miejscu zdarzenia jako cennym źródle informacji na temat sposobu działania, motywów oraz cech charakterystycznych sprawcy przestępstwa zabójstwa. Celem jest przedstawienie różnych koncepcji postrzegania miejsca zdarzenia w rozumieniu kryminalistycznym oraz wskazanie kluczowych dla procesu profilowania kryminalnego elementów zachowania sprawcy zabójstwa, dających się wyinterpretować z miejsca zdarzenia i umożliwiających wnioskowanie o cechach go wyróżniających. Powyższe zostało dokonane w oparciu o literaturę polską i zagraniczną. W artykule przedstawiono również podstawowe założenia dotyczące konstruowania profili kryminalnych nieznanymi sprawcami zabójstw, ze szczególnym uwzględnieniem dychotomicznej koncepcji podziału na sprawców zorganizowanych i dezorganizowanych oraz możliwości dokonywania innych wnioskowań co do cech psychofizycznych sprawców zabójstw. Tym samym artykuł stanowi formę uniwersalnego przedstawienia problemu i może być przedmiotem zainteresowania w szczególności praktyków prawa.

Słowa kluczowe: profilowanie; profilowanie kryminalne; sprawca; zabójstwo

WPROWADZENIE

Kryminalistyka od początku swego istnienia dąży do opracowania możliwie jak najbardziej skutecznych metod wykrywania sprawców popełnionych przestępstw oraz technik ich ujęcia, a także gromadzenia dowodów celem umożliwienia organom wymiaru sprawiedliwości ustalenia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucany mu czyn¹. Jak wskazuje J. Widacki, cele te stały się możliwe do osiągnięcia na przełomie XIX i XX w. m.in. dzięki wysiłkom H. Grossa, który dostępną wówczas wiedzę na temat kryminalistycznych metod wykrywania i ścigania sprawców przestępstw zawarł w pierwszym podręczniku kryminalistyki². Stosowanie wskazań kryminalistyki, swoiście determinujących proces wykryw-

¹ Mowa oczywiście o kryminalistyce w rozumieniu praktycznym, związanym z działalnością szeroko rozumianych organów ścigania, których funkcjonowanie w zakresie zwalczania i zapobiegania przestępczości można dostrzec, począwszy od czasów, w których poczęto traktować przestępstwo jako zjawisko społeczne o wydźwięku negatywnym, związane z funkcjonowaniem państwa i istniejącego w nim układu społecznego. W literaturze przytacza się przykłady realizacji założeń współczesnej kryminalistyki – w nienaukowej jeszcze formie – w czasach starożytnego Egiptu, Babilonii oraz w znacznej ilości z czasów średniowiecza, okresu renesansu czy też czasów rewolucji osiemnasto- i dziewiętnastowiecznych. Zob. szerzej: J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Kasprzak, *Kryminalistyka. Zarys systemu*, Warszawa 2015, s. 15; J. Thorwald, *Stulecie detektywów*, Kraków 2009; T. Hanausek, *Kryminalistyka – zarys wykładu*, Kraków 2000, s. 16. M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz i L. Stępka (*Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2009, s. 9) trafnie określają czas przed powstaniem nauki kryminalistyki jako „okres prekryminalistyczny”.

² H. Gross uważany jest za swoistego „ojca” kryminalistyki z uwagi na szerokie zasługi dla tej nauki. Spośród najważniejszych dokonań warto wskazać: autorstwo pierwszego podręcznika kryminalistyki; inicjatywę wydawniczą czasopisma „Archiv für Kriminalanthropologie und Kriminalistik”; założenie Instytutu Kryminalistycznego przy Uniwersytecie Karola Franciszka w Grazu. Zob. szerzej: J. Widacki, *Kryminalistyka*, Warszawa 2016, s. 3; M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, *op. cit.*, s. 12 i n.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

czy, jest niezbędnym warunkiem realizacji celów ustawodawstwa karnego. Świadczy to o nierozzerwalnym związku prawa karnego procesowego z kryminalistyką, gdyż to przepisy Kodeksu postępowania karnego³ przewidują czynności procesowe, których odpowiednie przeprowadzenie umożliwi realizację celów określonych ustawą. Ustawa procesowa nie omawia jednak sposobów przeprowadzenia tych czynności, pozostawiając tę problematykę nauce kryminalistyki. Z kolei przepisy Kodeksu postępowania karnego w sposób istotny ograniczają zakres stosowania niektórych czynności o charakterze kryminalistycznym celem zagwarantowania poszanowania praw obywatelskich i ich ochrony⁴.

Zagadnienie realizacji celów postępowania karnego, osiągnęte dzięki wykorzystaniu założeń kryminalistyki, należy na potrzeby niniejszych rozważań zawęzić do jednego z celów wskazanych w art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., uzupełnionego i jednocześnie doprecyzowanego treścią art. 297 § 1 pkt 2 k.p.k., czyli wykrycia sprawcy przestępstwa⁵. Proces wykrywczy, zmierzający do ustalenia osób mogących być sprawcami przestępstw, realizowany jest dzięki przestrzeganiu założeń będących wyznacznikami zasad i metod skutecznego działania, wypracowanych przez taktykę kryminalistyczną wraz z jednoczesnym korzystaniem ze środków technicznych zaadaptowanych do wykorzystania ich w procesie wykrywania i zwalczania przestępczości⁶. B. Skowron wskazuje, że wykrycie sprawcy następuje wtedy, gdy zebrane dowody uzasadniają w sposób dostateczny podejrzenia, że to określona osoba dopuściła się czynu, w przedmiocie popełnienia którego toczy się postępowanie⁷. Powyższe zdaje się stać w pełnej zgodzie z zaproponowaną przez T. Hanauską definicją kryminalistycznego procesu wykrywczego, który przez tego autora określany jest jako ogół działań organów ścigania, ukierunkowanych na ujawnienie zdarzenia określonego na danym etapie postępowania jako przestępstwo, uzyskanie informacji pozwalających wysnuć hipotezy co do osoby, która pozostaje w prawie relewantnym stosunku do badanego zdarzenia, a także ustalenie personaliów tej osoby. W efekcie końcowym proces wykrywczy zmierza do zgromadzenia materiałów uprawdopodobniających hipotezę udziału tej osoby w badanym zdarzeniu w stopniu uzasadniającym rozpoczęcie udowadniania⁸. Przyjmuje się, że za

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 2018, poz. 1987), dalej: k.p.k.

⁴ M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępa, *op. cit.*, s. 39.

⁵ Zgodnie z dyspozycją art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. celem postępowania karnego jest to, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna tej odpowiedzialności nie poniosła. Ponadto swoiste dopełnienie powyższego celu postępowania karnego stanowi przepis art. 297 § 1 k.p.k., określający cele postępowania przygotowawczego, wśród których można wyróżnić wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy przestępstwa.

⁶ W tym miejscu należy odesłać do ogólnych definicji kryminalistyki, z których można wyinterpretować przedmiot zainteresowania kryminalistyki wraz z jego niemal każdorazowym odniesieniem do problematyki wykrywania przestępstw i ich sprawców (oraz innych negatywnych społecznie zjawisk i osób biorących w nich udział, dla przykładu można podać tu problematykę samobójstw czy narkomanii). Na powyższe prawie zgodnie wskazują: M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępa, *op. cit.*, s. 38–50; J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Kasprzak, *op. cit.*, s. 28; D. Jagiełło, *Kryminalistyka (przegląd podstawowych zagadnień taktyki, techniki i profilaktyki kryminalistycznej)*, Skierniewice 2011, s. 11; T. Hanausek, *op. cit.*, s. 16–18. J. Widacki (*op. cit.*, s. 4–8) podaje dodatkowo, że kryminalistyka to metanauka wszystkich nauk sądowych, która koncentruje się na śladach pozostawionych przez sprawcę przestępstwa, metodach ich ujawniania, zabezpieczania oraz badania celem wykrycia, znalezienia i zebrania przeciw sprawcy przekonujących dowodów winy.

⁷ B. Skowron, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2018, s. 597.

⁸ T. Hanausek, *Zarys kryminalistycznej teorii wykrywania*, cz. 1, Warszawa 1988, s. 45; S. Pikulski, *Podstawowe zagadnienia taktyki kryminalistycznej*, Białystok 1997, s. 104.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

sprawcę wykrytego uznaje się taką osobę, wobec której podejrzenie, o którym mowa powyżej, utrzyma się do końca postępowania⁹.

W nawiązaniu do powyższego należy stwierdzić, że obowiązujące w Polsce przepisy prawa obligują organy ścigania do podejmowania wszelkich prawnie dozwolonych oraz proporcjonalnych do okoliczności działań, zmierzających do wskazania tożsamości i ujęcia sprawcy, a także do zebrania materiału dowodowego, który umożliwiłby udowodnienie winy oskarżonego¹⁰. Mając na uwadze przedmiot niniejszego opracowania, należy z aprobatą podzielić pogląd prezentowany przez B. Lacha oraz innych autorów, którzy przychylają się do stanowiska, iż wykrywanie przestępstw i ich sprawców stanowi główne zadanie tych organów¹¹. Aby to zadanie mogło być realizowane, każdorazowo muszą być wykorzystane jak najbardziej odpowiednie metody wykrywcze. Do katalogu metod użytecznych dla procesu wykrywczego można zakwalifikować profilowanie kryminalne.

POJĘCIE PROFILOWANIA KRYMINALNEGO

Profilowanie kryminalne to interdyscyplinarna dziedzina psychologii śledczej, która definiowana jest jako „proces dochodzenia do krótkiej, dynamicznej charakterystyki nieznanego sprawcy przestępstwa, obejmującej jego najważniejsze cechy oraz przejawy zachowań”¹². Stosowana jest w szczególności w sprawach przestępstw brutalnych, takich jak zabójstwa, porwania czy zgwałcenia. Można spotkać się również z zastosowaniem techniki profilowania kryminalnego w przypadku wystąpienia innych zdarzeń zagrażających życiu lub zdrowiu ludzkiemu oraz mieniu. Możliwe jest profilowanie sprawców przestępstw o charakterze terrorystycznym, podpałek (szczególnie jeśli przybierają postać zdarzeń seryjnych) czy np. zbrodni rytualnych¹³. Tym samym jest to narzędzie stosowane w celach wykrywczych w przypadku zdarzeń, których sprawca w chwili ich popełnienia przejawia silne zaangażowanie emocjonalne względem celu swego ataku, które rzutuje na specyficzny i charakterystyczny dla niego sposób popełnienia danego czynu.

Sam termin „profilowanie” łączony jest z innymi słowami, dookreślającymi jego znaczenie i przedmiot, którego stworzony profil będzie dotyczył. W odniesieniu do problematyki sporządzania sylwetek psychofizycznych nieznanymi sprawcami przestępstw można spotkać się z takimi określeniami, jak: „profilowanie kryminalne”, „profilowanie psychologiczne”, „profilowanie kryminalistyczne”¹⁴ czy „profilowanie psychologiczno-kryminalne”. Moim zdaniem należy postulować stopniowe ujednoczenie stosowanej terminologii poprzez przyję-

⁹ J. Tylman, *Cele postępowania przygotowawczego*, [w:] *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 10: *Postępowanie przygotowawcze*, red. P. Hofmański, Warszawa 2016, s. 139–140.

¹⁰ T. Grzegorzczak, *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1998, s. 35–41; T. Hanausek, *Kryminalistyka...*, s. 187; B. Lach, *Profilowanie kryminalistyczne*, Warszawa 2014, s. 53–54.

¹¹ B. Lach, *op. cit.*, s. 53; S. Waltoś, *Czy w Polsce proces karny jest rzetelny*, [w:] *Węzłowe problemy prawa karnego, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Markowi*, red. V. Konarska-Wrzošek, J. Lachowski, J. Wójcikiewicz, Warszawa 2010, s. 645–655.

¹² J.K. Gierowski, *Określanie sylwetki psychofizycznej nieznanego sprawcy zabójstwa – profilowanie*, [w:] *Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanymi sprawcami zabójstw*, red. J. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, Kraków 2002, s. 14.

¹³ B. Lach, *op. cit.*, s. 16.

¹⁴ J. Gołębiowski, *Profilowanie kryminalne. Wprowadzenie do sporządzania charakterystyki psychofizycznej nieznanymi sprawcami przestępstw*, Łomianki 2017, s. 31.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

cie jako obowiązującego nazewnictwa terminu „profilowanie kryminalne”, względnie „profilowanie kryminalistyczne” dla tej techniki. Skutkowałoby to wyeliminowaniem zbędnego chaosu pojęciowego, który nie służy zarówno samemu profilowaniu, jak i działalności osób sporządzających profile kryminalne czy podmiotów korzystających ze skonstruowanych profili¹⁵. Powyższy postulat można uzasadnić, odwołując się do źródłosłowu, którym bez wątpienia jest słowo *crimen* (z łac. przestępstwo), budzące nawet u laików skojarzenia z przestępczością, a jednocześnie umożliwiające precyzyjne oddzielenie powyższej techniki od szeroko rozumianego profilowania psychologicznego, które jest powszechnie stosowane w innych sferach życia codziennego jako dział psychologii niekoniecznie związanej z psychologią śledczą¹⁶.

Wbrew powyżej przedstawionemu postulatowi praktyka zdaniem J. Gołębiowskiego wskazuje, że w przeważającej ilości przypadków organy procesowe w toku postępowania zwracają się o sporządzenie przez biegłego „profilu psychologicznego” lub „charakterystyki/sylwetki psychologicznej nieznanego sprawcy przestępstwa”¹⁷. Spotykane są również postanowienia o powołaniu biegłego w myśl art. 194 k.p.k., w których organ procesowy zwraca się o „sporządzenie sylwetki psychofizycznej nieznanego sprawcy” lub „sporządzenie sylwetki psychospołecznej”¹⁸.

Użyty już termin „psychologia śledcza” (której nie powinno się utożsamiać z „psychologią sądową”¹⁹) został sformułowany pod koniec lat 80. XX w. przez brytyjskiego psychologa D. Cantera na określenie działu psychologii, który obejmuje wykorzystanie w pro-

¹⁵ Brak jednolitego nazewnictwa może w sposób zrodziły budzić wątpliwości zarówno co do powagi, naukowości, jak i jednolitości profilowania kryminalnego, rzutując negatywnie na jego wartość praktyczną.

¹⁶ Bazując na założeniach psychologii, istnieje możliwość profilowania konsumentów, pracowników i reklam celem możliwie jak najtrafniejszego i tym samym najskuteczniejszego dopasowania się do ich potrzeb czy też możliwie maksymalnie efektywnego działania (por. *ibidem*, s. 34). Profilowanie ma zastosowanie w ramach komunikacji marketingowej oraz działalności reklamowej i dokonywane jest w celu spersonalizowania treści odbieranej reklamy, dopasowania jej do preferencji i upodobań użytkownika sieci Internet, tak by zmaksymalizować skuteczność i trafność przedstawianych treści reklamowych. Zob. szerzej: K. Szymielewicz, *Śledzenie i profilowanie w sieci*, „Fundacja Panoptykon” 2017, s. 22 i n. Warto dodać, że pojęcie profilowania (w znaczeniu całkowicie różnym od tematyki niniejszego opracowania) uzyskało definicję legalną na skutek wejścia w życie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119/1, 4.05.2016), dalej: RODO. Według art. 4 ust. 4 RODO „profilowanie oznacza dowolną formę zautomatyzowanego przetwarzania danych osobowych, które polega na wykorzystaniu danych osobowych do oceny niektórych czynników osobowych osoby fizycznej”. Na powyższym przykładzie widoczna staje się w odniesieniu do profilowania kryminalnego analogia dotycząca trzonu profilowania, którym jest wnioskowanie o cechach charakterystycznych, wyróżniających osobę poddawaną profilowaniu.

¹⁷ J. Gołębiowski, *op. cit.*, s. 31–34.

¹⁸ J. Gołębiowski, K. Grochowska, *Profilowanie kryminalne na potrzeby sądu. Kontrowersje wokół przydatności*, [w:] *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw – materiały z konferencji*, red. M. Szostak, I. Dembowska, Wrocław 2014, s. 120–121.

¹⁹ Termin „psychologia sądowa” został przywołany po raz pierwszy przez L. Howarda w 1953 r. Autor ten zasugerował, że w ramach psychologii stosowanej należałoby wyróżnić odrębną gałąź, która zajmowałaby się zbieraniem, badaniem oraz prezentacją dowodów na potrzeby sądów. Jest to rozumienie psychologii sądowej w wąskim zakresie. Psychologia sądowa *sensu largo* jest natomiast definiowana jako każde zastosowanie psychologicznej wiedzy lub metod w zadaniach realizowanych w obrębie systemu prawa. Biorąc powyższe pod uwagę, zasadne zdaje się być twierdzenie, że „psychologia śledcza” powinna być traktowana jako dział psychologii sądowej *sensu stricto*. Por. J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *Psychologia w postępowaniu karnym*, Warszawa 2008, s. 151–188; J. Kabzińska, E. Habzda-Siwiek, *Psychology and law – between multidisciplinary and interdisciplinary approach*, “Problems of Forensic Sciences” 2014, vol. 99, s. 219–220.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

wadzonym śledztwie rozległej wiedzy, zarówno z zakresu psychologii klasycznej, jak i psychopatologii. Autor ten stwierdził, że do zakresu psychologii śledczej należy klasyfikować trzy główne składowe: psychologiczne zasady prowadzenia śledztwa, wiedzę o zachowaniach przestępczych oraz metodologię zbierania i analizy danych dotyczących konkretnego przestępstwa²⁰.

Jak podkreśla B. Lach, trzeci z wyróżnionych przez D. Cantera elementów psychologii śledczej jest niezwykle istotny z punktu widzenia profilowania kryminalnego²¹. Sporządzenie profilu kryminalnego nieznanego sprawcy przestępstwa jest jednym z podstawowych i – jak akcentuje się w literaturze psychologicznej – „najbardziej spektakularnych” zadań stawianych profilerom w ramach metodologii przyjętej przez psychologię śledczą²². Analiza wszystkich ujawnionych i zabezpieczonych w toku prowadzonego postępowania śladów pozwala na sformułowanie hipotez odnośnie do osoby będącej jeszcze nieznanym sprawcą zdarzenia, a tworzących razem spójną, logiczną i przydatną dla realizacji procesu wykrywczego charakterystykę osoby poszukiwanej. Wydaje się słusznym podkreślenie w tym miejscu faktu, że prawidłowo skonstruowany profil kryminalny jest jedynie probabilistycznym przedstawieniem sylwetki badanej osoby. Hipotetyczność sporządzonego profilu jest jedną z jego najważniejszych cech, gdyż odnosi się on do osoby stanowiącej swoisty byt teoretyczny, osoby określanej wstępnie jako „nieznany sprawca zdarzenia”, nigdy zaś nie wskazuje na konkretną, określoną z imienia i nazwiska osobę.

MIEJSCE ZDARZENIA

Przyjęty i zaadaptowany do polskich realiów model profilowania nieznanymi sprawców zabójstw jest złożonym systemem, na który składają się założenia zawarte w modelach profilowania, wywodzących się w szczególności ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. U podstaw tego modelu znajduje się – jako jeden z najważniejszych czynników – badanie miejsca zdarzenia. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na fakt, że miejsce zdarzenia jest nieprzecenionym źródłem informacji zarówno o sprawcy zdarzenia, jak i o ofierze, a także o łączącej ich relacji²³.

„Badanie miejsca zdarzenia” jest pojęciem, które w literaturze kryminalistycznej oraz w języku potocznym bywa używane zamiennie w stosunku do pojęcia „ogłędziny”. Wydaje się, że rację mają ci autorzy, którzy twierdzą, iż jest to jednak pojęcie szersze, gdyż odnosi się ono do różnorodnych czynności procesowych i pozaprocessowych oraz technicznych, mających na celu uzyskanie możliwie maksymalnej ilości informacji o badanym zdarzeniu i jego

²⁰ D. Canter, *Professional, Legal and Ethical Issues on Offender Profiling*, [w:] D. Canter, L. Alison, *Profiling in Policy and Practice. Offender Profiling Series*, vol. 2, Dartmouth 1999, s. 6–8; F. Bolechała, J.K. Gierowski, *New areas of cooperation between investigative psychologist and medical examiners in profiling of unknown offenders*, “Problems of Forensic Sciences” 2010, vol. 81, s. 42.

²¹ B. Lach, *op. cit.*, s. 15.

²² Zob. J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *op. cit.*, s. 251.

²³ Szerzej o cechach charakterystycznych modelu profilowania nieznanymi sprawców zabójstw, przyjętego m.in. w praktyce Zakładu Psychologii Sądowej Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie, zob. A. Czerederecka, J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, E. Wach, *Ekspertyza psychologiczna*, [w:] *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, red. M. Kała, D. Wilk, J. Wójcikiewicz, Warszawa 2017, s. 842–846; M. Szaszkievicz, *Model opracowywania charakterystyki psychofizycznej nieznanego sprawcy zabójstwa*, [w:] *Zabójcy i ich ofiary...*, s. 185–187.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

sprawcy. Na badanie miejsca zdarzenia składa się szereg różnych czynności, takich jak np. zabezpieczenie miejsca zdarzenia, oględziny miejsca zdarzenia, oględziny zwłok i rzeczy, rekonstrukcja zdarzenia czy penetracja terenu²⁴.

W tym miejscu należy przybliżyć pojęcie „miejsce zdarzenia”. Jak przyjmuje K. Witkowska, „miejszem” poddawany badaniu jest część przestrzeni, na której zaszły określone fakty istotne dla danego zdarzenia ze względu na możliwość pozyskania z nich rzeczowego materiału dowodowego. Tym samym mowa jest o miejscu, na którym można znaleźć relewantne dla danej sprawy środki dowodowe. Miejsce to jest każdorazowo determinowane rodzajem czynu zabronionego, jego dynamiką, sposobem działania sprawcy, warunkami atmosferycznymi oraz charakterystyką terenu²⁵.

Spośród dociekań zagranicznych autorów, zajmujących się *stricte* problematyką profilowania nieznanymi sprawców przestępstw, warto wspomnieć o zaproponowanej przez B. Turveya syntetycznej definicji miejsca przestępstwa, określającej je jako „lokalizację, w której dokonano czynu przestępczego”²⁶. Autor wzbogacił i uściślił tę definicję stwierdzeniem, że można wyszczególnić cztery główne typy miejsca zdarzenia, z których każdy determinuje ilość oraz jakość śladów kryminalistycznych, które mogą być w ich ramach ujawnione. Należy mieć na uwadze to, czy miejsce, w obrębie którego doszło do zdarzenia mogącego być przestępstwem, znajduje się na otwartej przestrzeni czy też jest to pomieszczenie zamknięte²⁷. Jest to istotne w kontekście wnioskowania, w jaki sposób można było dostać się na miejsce zdarzenia, co w przypadku pomieszczenia zamkniętego może świadczyć o posiadaniu specjalnego sprzętu do wyłamywania zamków i zabezpieczeń lokalu oraz możliwości jego wykorzystania, a także wzbudzenia zaufania poprzez udawanie osoby, która nie budzi negatywnych uczuć czy podejrzeń. Sprawcy planujący popełnienie zbrodni mogą udawać, że podejmują interwencję w przebraniu policjanta, mogą też udawać osobę raną lub niepełnosprawną lub podawać się za przedstawiciela różnych instytucji: listonosza, księdza, lekarza, inkasenta²⁸. Sprawca może czuć się swobodnie w przybranej przez siebie roli i wzbudzać tym

²⁴ K. Sławik, *Kryminalistyka w związkach z procesem karnym, kryminologią i wiktyologią*, Szczecin 2003, s. 136–137; J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Kasprzak, *op. cit.*, s. 222–223. Odmienne stanowisko prezentują M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz i L. Stępka (*op. cit.*, s. 426), według których w odniesieniu do czynności procesowej właściwym określeniem jest termin „oględziny”, a termin „badanie” powinien odnosić się jedynie do takiego fragmentu oględzin, w którym określony przedmiot oględzin poddawany jest „dokładnemu, dogłębnemu studium poznawczemu”, w efekcie czego można pozyskać wyczerpującą ilość środków dowodowych.

²⁵ K. Witkowska, *Oględziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne*, Warszawa 2013, s. 67–70.

²⁶ B. Turvey, *Criminal Profiling: An Introduction to Behavioral Evidence Analysis*, Amsterdam 2003, s. 189–191.

²⁷ O ile taki podział zdaje się być powszechnie zrozumiały i niebudzący wątpliwości, o tyle pozostałe dwa typy miejsc przedstawione przez tego autora mogą uchodzić za kontrowersyjne. Dopuszcza on bowiem możliwość określenia jako odrębnego typu miejsca zdarzenia obszar znajdujący się pod powierzchnią wody oraz obszar będący wnętrzem pojazdu. Zob. *ibidem*, s. 190.

²⁸ W 1994 r. w południowej Polsce działał seryjny zabójca, który został nazwany przez opinię publiczną i media pseudonimem „Inkasent”. Sprawca ten zabił poprzez strzał w głowę pięć osób w ich miejscach zamieszkania. W każdym przypadku *modus operandi* wykazywał duże podobieństwa, w wyniku czego przestępstwa te zostały przypisane tej samej osobie. Sprawca wchodził do mieszkań ofiar, podając się za przedstawiciela elektrowni, który musi mieć dostęp do liczników energii elektrycznej. Po wejściu do mieszkania zabijał zastane w nim osoby strzałami z pistoletu gazowego typu Walther PPK kal. 8 mm, który został przerobiony i dostosowany do możliwości strzelania ostrą amunicją kal. 6,35 mm. Świadcowały, którzy widzieli tego mężczyznę przed zabójstwem, zeznali, że nie znali go, ale sądzili, iż musiał to być inkasent. Powyższe znalazło potwierdzenie w opinii biegłych sporządzających profil kryminalny tego sprawcy, którzy stwierdzili, że „w przeszłości wykonywał taką lub podobną pracę albo też miał okazję obserwować często czynności inkasenta”. Przykład podany za: F. Bolechała, J.K. Gierowski, *op. cit.*, s. 46. Zob. także: M. Szaszkiwicz, *op. cit.*, s. 215.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

samym wśród osób postronnych wrażenie autentyczności przejawianej tożsamości. Z tego powodu zarówno śledczy, jak i profilerzy mogą przypuszczać, że sprawca w swoim życiu miał do czynienia z działalnością lub profesją, którą „odgrywał”. To zaś może doprowadzić do zawężenia kręgu osób podejrzewanych. Zdaniem J. Gołębiowskiego w przypadku popełnienia poza pomieszczeniem zamkniętym przestępstwa zabójstwa na tle seksualnym istnieje duże prawdopodobieństwo, że sprawcą może być osoba, która ma przeszłość kryminalną składającą się z przestępstw na tle seksualnym lub jest znana organom ścigania (np. ze swoich zachowań ekshibicjonistycznych)²⁹.

Zgodnie z modelem profilowania wypracowanym przez B. Turveya, nazwanym przez tego autora Analizą Śladów Behawioralnych (*Behavioral Evidence Analysis*), bazującym na wnikliwej analizie śladów kryminalistycznych oraz szczegółowo prowadzonej analizie wikty-mologicznej, podlegających następnie rozumowaniom dedukcyjnym, istnieją cztery główne jego etapy, wśród których znaczącą rolę odgrywa etap analizowania cech miejsca zdarzenia³⁰. Jak wskazuje autor modelu, można wyróżnić kilka podstawowych kategorii miejsca zdarzenia:

1. Miejsce pierwszego kontaktu sprawcy z ofiarą – miejsce, w którym została zainicjowana relacja na linii sprawca – ofiara. Sprawca wprowadza tu ofiarę w swój psychologiczny rewir działania.
2. Pierwszorzędne miejsce zdarzenia – wycinek przestrzeni, w którym dochodzi do zachowania kluczowego z punktu widzenia odpowiedzialności karnej sprawcy. W tym miejscu dochodzi do najistotniejszego etapu zdarzenia, czyli do zabójstwa. W tym przypadku można zaproponować alternatywną nazwę – miejsce faktycznego popełnienia przestępstwa. Jest to obszar, na którym znajduje się z reguły najwięcej śladów kryminalistycznych. Miejsce to może być tożsame z miejscem porzucenia zwłok.
3. Drugorzędne miejsce zdarzenia – miejsce, w którym mogą być znalezione jakiegokolwiek ślady przestępczej aktywności sprawcy. Możliwe jest występowanie kilku czy nawet kilkunastu miejsc drugorzędnych, w zależności od liczby ofiar czy też aktywności sprawcy.
4. Miejsce porzucenia zwłok – miejsce, w którym zwłoki ofiary lub jej szczątki zostały pozostawione przez sprawcę. Może być ono zarazem pierwszorzędnym miejscem zdarzenia, jeżeli zwłoki nie zostały przetransportowane³¹.

Z punktu widzenia tworzenia charakterystyki nieznanego sprawcy zdarzenia szczególne znaczenie ma ostatnie z wyżej wymienionych miejsc. Zarówno miejsce porzucenia zwłok, jak i sposób, w jaki sprawca pozostawił zwłoki swojej ofiary, mogą być źródłem cennych informacji o jego motywacji, a także o wyróżniających go cechach psychologicznych. Bada-

²⁹ J. Gołębiowski, *op. cit.*, s. 236.

³⁰ Model profilowania oparty o analizę śladów behawioralnych został przedstawiony przez B. Turveya w książce *Criminal Profiling: An Introduction to Behavioral Evidence Analysis*. Tematykę tę przybliżają i poddają krytyce także S. Hicks i B. Sales (*Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2015, s. 49–75).

³¹ B. Turvey, *op. cit.*, s. 191–192. S. Hicks i B. Sales (*op. cit.*, s. 145) poddają ten podział częściowej krytyce. Jak zauważają, celem wyróżnienia miejsc przestępstw jest umożliwienie organom śledczym praktycznego wskazania, gdzie dokonano przestępstwa oraz jakie drugorzędne lokalizacje odgrywały w zdarzeniu jakąś istotną rolę. Wątpliwości autorów budzi jednak możliwość ustalenia hierarchii miejsc przestępstw w sposób zaproponowany przez B. Turveya, co jest spowodowane m.in. trudnościami w dokładnym określeniu cech poszczególnych elementów badanego zdarzenia, a także tym, że zgromadzenie materiału dowodowego musi odbyć się przed poczynieniem ustaleń co do zakwalifikowania miejsca zdarzenia. Zdaniem autorów błędne nadanie priorytetu jednym miejscom może zaszkodzić śledztwu poprzez skierowanie uwagi na miejsca nieobfitujące w ślady.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

nia wskazują, że analiza miejsca ujawnienia zwłok i ich wyglądu może dostarczyć informacji na temat zorganizowania przestępcy. Charakterystyczne dla sprawców zdeorganizowanych jest to, że stosunkowo często podczas ataku depersonalizują ofiarę, używając do pozbawienia jej życia siły dużo większej niż ta, która jest wymagana do osiągnięcia celu (tzw. *overkill*). Sprawcy tego typu zazwyczaj nie zabierają zwłok z pierwszorzędnego miejsca zdarzenia – miejsca, w którym odebrali życie ofierze, gdyż nie troszczą się o to, czy pozostawiają na miejscu zdarzenia ślady mogące służyć ich identyfikacji. Spowodowane jest to głównie wysokim stopniem zaburzenia psychicznego, który nie pozwala na dokonywanie tak złożonych i wielowątkowych operacji³². Pozostawienie zwłok na miejscu, w którym doszło do zabójstwa, bezpośrednio łączy się i zarazem wynika z jednej z cech charakteryzujących sprawców zdeorganizowanych, tj. z brakiem pojazdu mechanicznego, który umożliwiłby skuteczne przemieszczenie zwłok.

Użycie pojazdu jest ważnym wyznacznikiem umożliwiającym określenie prawdopodobnego typu zorganizowania sprawcy. Adaptowanie się do sytuacji i mobilność są cechami zorganizowanego sprawcy z uwagi na fakt, że posiada on samochód, względnie inny pojazd mechaniczny. Co więcej, w praktyce przyjmuje się, że pojazd ten jest utrzymany w należyтым stanie technicznym i wizualnym, co w planowaniu czynności poszukiwawczych może mieć istotne znaczenie. Utrzymanie pojazdu w takim stanie umożliwia zwabienie ofiary i następnie przetransportowanie jej do miejsca, w którym sprawca ma zamiar dokonać zamachu na jej życie. W przypadku sprawców zdeorganizowanych przyjmuje się, że stopień ich zaburzenia psychicznego nie pozwala im na swobodne prowadzenie pojazdu, w szczególności w stanach silnego wzburzenia emocjonalnego. Sprawcy ci korzystają z komunikacji publicznej bądź przemieszczają się na piechotę, co w sposób oczywisty ogranicza ich mobilność tak przed, jak i po popełnieniu przestępstwa. Zdaniem K. Gradoń ewentualnie posiadany przez sprawcę zdeorganizowanego pojazd może być w bardzo złym stanie technicznym czy wizualnym³³.

W przypadku działania sprawcy zorganizowanego zwłoki ofiary mogą nosić ślady personalizacji, tj. działań, które nie mają bezpośredniego związku z zabójstwem i motywacją jego popełnienia, tylko mają na celu nadanie ofierze cech, których ona nie posiada, a których sprawca od niej oczekuje³⁴. Ponadto wskaźnikiem uprawniającym do zakwalifikowania sprawcy do typu zorganizowanego może być ustalenie, czy ten starał się ukryć zwłoki lub przemieścić je do miejsca porzucenia zwłok czy też takiej próby nie podjął. Do podobnej refleksji odnośnie do typu zorganizowania sprawcy może uprawniać fakt ujawnienia zwłok pozostawionych wprawdzie w pierwszorzędnym miejscu zdarzenia, lecz ułożonych w szokują-

³² K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotne. Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2010, s. 67–69; B. Lach, *op. cit.*, s. 110–112.

³³ K. Gradoń, *op. cit.*, s. 68.

³⁴ Personalizacja ofiary przez sprawcę polega na upodobnieniu ofiary do osoby występującej w jego fantazjach czy też wpasowującej się w upodobania konkretnych typów urody. Może ona polegać na przebraniu ofiary w odpowiedni strój, wykonaniu makijażu czy uczesaniu. Może również być dokonana jeszcze za życia ofiary poprzez głodzenie lub tuczenie czy też nadawanie jej cech osobowości, których ta nie posiada, co przejawia się np. wymuszaniem określonego zachowania. Por. R.M. Holmes, S.T. Holmes, *Profiling Violent Crimes: An Investigating Tool*, Los Angeles – London – New Delhi – Singapore – Washington 2009, s. 139–142; M. Szaskiewicz, *op. cit.*, s. 215.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

cej, poniżającej lub ośmieszającej ofiarę pozycji. Stanowić to może element „gry”, wskazującej dobitnie na fakt zorganizowania sprawcy, o której pisze M. Całkiewicz³⁵.

U podstaw procesu kreślenia profilu kryminalnego nieznanego sprawcy przestępstwa leży założenie, że za każdym zachowaniem sprawcy stoi pewien proces psychiczny, determinowany cechami jego osobowości. Innymi słowy, każda aktywność człowieka, zarówno ta przestępcza, jak i codzienna, powoduje wyeksponowanie i odzwierciedlenie w sposób mniej lub bardziej wyraźny jego cech psychofizycznych. Tym samym możliwe jest przyjęcie przez profilującego założenia, że w widocznych rezultatach działania sprawcy, które mogą być dostrzeżone na miejscu zdarzenia, można doszukiwać się charakterystycznych cech osobowości sprawcy. Należy jednak od razu podkreślić, że nie każdy przejaw ludzkiego zachowania umożliwia jednoznaczne wnioskowanie co do osobowości sprawcy. Główną przyczyną tej niemożności jest podobieństwo ludzkich zachowań nawet wtedy, gdy były podejmowane w różnych okolicznościach. W związku z tym dla procesu profilowania kryminalnego największe znaczenie mają ślady wyróżniające sprawcę³⁶. Odpowiednio zinterpretowane, umożliwiają one przypisanie sprawcy do jednej z dwóch podstawowych w nauce profilowania kategorii sprawców: sprawcy zorganizowanego lub sprawcy dezorganizowanego. Tak dokonane zakwalifikowanie może stanowić istotny składnik budowanej przez śledczych wersji kryminalistycznej.

R. Ressler uznaje, iż sprawca zakwalifikowany do typu dezorganizowanego jest osobą, która pozostawia po popełnionym przestępstwie miejsce zdarzenia odzwierciedlające swym wyglądem towarzyszące sprawcy emocje i stany, pod wpływem których ten w chwili popełnienia przestępstwa się znajdował. Jako takie można wskazać dla przykładu strach, panikę, niedojrzałość, emocjonalność oraz irracjonalność podejmowanych działań. Sprawca dezorganizowany pozostawia na miejscu zdarzenia liczne ślady, nie przywiązuje bowiem wagi do usunięcia np. śladów daktyloskopijnych z narzędzia, którym się posługiwał czy też obecnych na miejscu zdarzenia śladów biologicznych. W przypadku sprawców zorganizowanych istnieje dużo większe prawdopodobieństwo, że pozostawią miejsce zdarzenia w stanie z góry przez nich zaplanowanym. Ma to na celu wykazanie i wzbudzenie w śledczych odczucia, że mają do czynienia ze sprawcą ponadprzeciętnie inteligentnym, wykazującym przejawy minimalnego wpływu emocji na popełniany przez siebie czyn. Co więcej, sprawca zorganizowany będzie starał się wykazać swoją dojrzałość i zdolność planowania³⁷.

Typologia zaproponowana w klasycznym modelu profilowania FBI jest w dzisiejszych czasach jedynie swoistym drogowskazem dla osób dochodzących sylwetki psychofizycznej nieznanego sprawcy. W praktyce można spotkać się ze zdarzeniami, których sprawcy przejawiają cechy charakterystyczne zarówno dla typu zorganizowanego, jak i dezorganizowanego,

³⁵ Jak wskazuje M. Całkiewicz (*Modus operandi sprawców zabójstw*, Warszawa 2010, s. 282), w stosunku do zachowania zabójców względem zwłok można wykazać trzy kategorie zachowań, wśród których wyszczególnia się zainteresowanie zwłokami ofiary przejawiające się w dokonywaniu aktów nekrofilnych, mutylacji lub kaniibalizmu. Ponadto sprawca może dokonywać próby ukrycia czy też przemieszczenia zwłok w celu uniemożliwienia lub opóźnienia ich znalezienia. Według autorki sprawca może wykorzystywać zwłoki swej ofiary jako element „gry”, którą prowadzi z organami, mającej na celu przerażenie lub szokowanie zarówno społeczeństwa, jak i funkcjonariuszy.

³⁶ B. Lach, *op. cit.*, s. 127; M. Szaszkievicz, *op. cit.*, s. 195.

³⁷ D. Piotrowicz, *Wybrane problemy metodyki profilowania nieznanego sprawcy przestępstw*, [w:] *Profilowanie kryminalne*, red. J. Konieczny, M. Szostak, Warszawa 2011, s. 42.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

których określa się mianem sprawców „mieszanych”³⁸. Należy mieć też na uwadze fakt, że dychotomiczny podział przedstawiony powyżej został stworzony pod koniec lat 80. XX w. w odniesieniu do sylwetek psychofizycznych sprawców zabójstw na tle seksualnym. Jak zauważa J. Widacki, obecnie profilowanie kryminalne rozwija się bardzo intensywnie i w powyższym ujęciu może być stosowane na szeroką skalę w śledztwach w sprawach zabójstw³⁹.

ROLA MIEJSCA ZDARZENIA W PROCESIE PROFILOWANIA KRYMINALNEGO

Wypracowany przez Instytut Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie model profilowania nieznanego sprawcy przestępstw zakłada konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na miejsce zdarzenia. Badając każde zdarzenie celem sporządzenia profilu kryminalnego nieznanego sprawcy, należy zwrócić szczególną uwagę na cechy charakterystyczne miejsca zdarzenia, a zwłaszcza na jego lokalizację, widoczność, dostępność, obecność narzędzia zbrodni i narzędzi pomocniczych zlokalizowanych na miejscu popełnionego przestępstwa. Ponadto ogromne znaczenie dla przeprowadzenia analizy miejsca zdarzenia ma jego protokolarny opis, a także nagranie filmowe przedstawiające w sposób szczegółowy topografię badanej lokalizacji oraz umiejscowienie wszelkich zabezpieczonych na miejscu zdarzenia śladów⁴⁰. Dla stworzenia charakterystyki nieznanego sprawcy w oparciu o informacje dotyczące miejsca zdarzenia mogą mieć znaczenie również takie informacje, jak: otoczenie, napisy czy rysunki, ale i zniszczenia dokonane przez sprawcę oraz ślady wskazujące na użycie przez niego środka transportu.

Wstępnych informacji dotyczących sylwetki psychofizycznej nieznanego sprawcy może dostarczyć osobie sporządzającej profil kryminalistyczny geograficzne położenie miejsca zdarzenia. Jak twierdzi M. Całkiewicz, trudno mówić o świadomym wyborze przez sprawcę miejsca, w którym dokona zabójstwa⁴¹. W mojej ocenie nie jest to pogląd do końca słuszny, gdyż sprawca może szczegółowo zaplanować, w którym miejscu nastąpi atak poprzez wcześniejsze, niejednokrotnie rozciągnięte w czasie, obserwowanie swej ofiary, poznawanie jej nawyków i rytuałów, lokacji i pór dnia, w których będzie przebywać, a także tras, które będzie przemierzać, tak aby ataku dokonać w miejscu i okolicznościach jak najbardziej – w mniemaniu sprawcy – optymalnych dla osiągnięcia zamierzonego celu. Planując powyższe, sprawca przeważnie kalkuluje ewentualne ryzyko bycia dostrzeżonym przez samą ofiarę lub osoby postronne, co w powiązaniu z motywem, który determinuje jego działania, może przejawiać się tym, iż może dokona świadomego wyboru miejsca ataku, będącego pomieszczeniem zamkniętym lub terenem otwartym⁴². Sprawca może też uprzednio zaplanować

³⁸ V. Geberth, *Practical Homicide Investigation: Tactics, Procedures and Forensic Techniques*, London – New York 2006, s. 791.

³⁹ J. Widacki, *op. cit.*, s. 74.

⁴⁰ A. Czerederecka, J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, E. Wach, *op. cit.*, s. 844; F. Bolechała, J.K. Gierowski, *op. cit.*, s. 45.

⁴¹ M. Całkiewicz, *op. cit.*, s. 138.

⁴² Tak postępował chociażby Leszek Pękalski. Wybierał miejsca ustronne, zacienione, przez które przemieszczało się stosunkowo mało postronnych osób mogących przeszkodzić mu w popełnieniu przestępstwa. Swoją pierwszą ofiarę sprawca zaatakował po zmroku w nieoświetlonej bramie. Zob. szerzej: M. Omilianowicz, *Bestia. Studium zła*, Warszawa 2016, s. 47–53. Innym przykładem sprawcy postępującego w sposób opisany w przedstawionej tezie jest Karol Kot, który opisując swe odczucia w chwili zabijania, sam stwierdził: „Warunki zbrodni były niby proste, musiałem być ja, musiała być ofiara i musiał być spokój. Szukałem ofiary w miejscach odlud-

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

zamaskowanie popełnionego przez siebie przestępstwa, pozbywając się zwłok poprzez ich zniszczenie lub ukrycie z wykorzystaniem topografii terenu⁴³.

Niektórzy przestępcy dokonują większości swoich działań związanych bezpośrednio ze zdarzeniem bez przemieszczania się w trakcie różnych etapów popełnianego przestępstwa, podczas gdy inni realizują swoje fantazje i zamiary w różnych miejscach. Według teorii dychotomicznego podziału sprawców przestępstw sprawcy zdeorganizowani nie zmieniają miejsca, w którym dokonują czynności związanych z dokonywanym przestępstwem, które popełniane jest zazwyczaj tam, gdzie następuje pierwszy bezpośredni kontakt sprawcy z ofiarą. Jest to z reguły miejsce przypadkowe, do którego ofiara nie jest zwabiana czy przymusowo doprowadzana. To na tym miejscu dokonują się kluczowe elementy przestępstwa. W przypadku sprawców zorganizowanych dostrzegalna jest tendencja do planowania, w którym miejscu ma dojść do sfinalizowania zamiaru. Osoby należące do omawianego typu wykazują tendencję do częstszego aranżowania miejsca⁴⁴, w którym ma nastąpić inkryminowane zdarzenie. Spotykane są przypadki przygotowywania odpowiedniego wystroju wnętrza, odtworzenia nastrojowej muzyki czy też organizowania przedmiotów koniecznych do sprawowania kontroli nad ofiarą, względnie służących za narzędzia tortur. Wśród sprawców zorganizowanych istnieje zwiększone prawdopodobieństwo do planowania realizacji poszczególnych elementów popełnianego przestępstwa w kilku różnych miejscach⁴⁵. Co więcej, sprawca tego typu stara się dostosować swoje zachowanie do topografii terenu i jego dostępności poprzez wybór odpowiedniego środka transportu, który może mu służyć zarówno w celu dotarcia na miejsce zdarzenia, jak i możliwie najszybszego oddalenia się (wraz z ewentualnym zabranieniem narzędzia zbrodni, zwłok czy innych śladów popełnionego przestępstwa).

Określenie dokładnego geograficznego punktu położenia miejsca zdarzenia, oprócz jego oczywistej użyteczności dla potrzeb np. profilowania geograficznego, dla samej praktyki sporządzania profilu kryminalnego ma doniosłe znaczenie. W każdym przypadku należy fizyczne położenie takiego miejsca odnieść do otoczenia, czyli przyległych doń budynków czy stopnia zabudowy w najbliższej okolicy, a w przypadku miejsc położonych poza zabudowanym terenem należy określić w sposób jak najbardziej precyzyjny długość i szerokość geograficzną, pod którą znajduje się to miejsce oraz najbardziej charakterystyczne punkty, sąsiadujące bezpośrednio z badaną lokacją. W świadomości profilującego (a także śledczego) powinny zrodzić się pytania dotyczące cech charakterystycznych badanego miejsca, które w sposób syntetyczny oraz moim zdaniem niezwykle trafny przedstawił B. Turvey:

nych, a więc w kościołach, na oddalonych peryferiach miasta czy na pustej klatce schodowej. Z ofiarą musiałem być sam na sam choćby przez ułamki sekundy, ale sam” (cyt. za: B. Sygit, *Kto zabija człowieka... Najgłośniejsze procesy w powojennej Polsce*, Warszawa 1989, s. 83).

⁴³ O zjawisku maskowania przestępstwa zabójstwa zob. szerzej: K. Kagan, *Concealing the Crime of Homicide by the Perpetrator*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2018, vol. 27(4), DOI: <https://doi.org/10.17951/sil.2018.27.4.19-38>, s. 19–36.

⁴⁴ Nie należy powyższego utożsamiać z inscenizacją miejsca zdarzenia (*staging*), które jest przejawem dążenia sprawcy do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełniony czyn, względnie utrudnienia bądź możliwie jak największego zmylenia śledczych co do rzeczywistego charakteru popełnionego czynu. Inszenizacja zdarzenia ma na celu doprowadzenie organów ścigania do stwierdzenia, że przestępstwo, którego zaistnienie pozorowano, zostało rzeczywiście popełnione. O inscenizacji miejsca zdarzenia zob. szerzej: B. Sygit, *Zachowania pozorujące przestępstwa i ich zwalczanie. Studium z dziedziny kryminalistyki*, Warszawa–Poznań 1985, s. 72; B. Turvey, *op. cit.*, s. 250–275.

⁴⁵ M. Szaszkievicz, *op. cit.*, s. 193–194.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

1. Kto w codziennych warunkach pojawia się lub może pojawiać na miejscu zdarzenia lub w jego pobliżu?
2. W jaki sposób można dostać się do badanego miejsca zdarzenia? Czy wymagany jest pojazd terenowy, łądz, dostęp z powietrza, wyposażenie wspinaczkowe?
3. Co zwykle dzieje się w miejscu zdarzenia?
4. Czy jest coś wspólnego, co łączy badane miejsce zdarzenia z ewentualnie występującymi innymi badanymi zdarzeniami? Czy mają one jakieś cechy wspólne?
5. W jaki sposób sprawca mógł się dostać na miejsce zdarzenia oraz jak je opuścić?
6. Dlaczego sprawca wybrał akurat to miejsce? Czy było to zaplanowane działanie, przypadek, działanie podyktowane wygodą?
7. Jak dobrze sprawca musiał znać miejsce zdarzenia i sąsiadujące pomieszczenia/tereny? Czy miejsce zdarzenia jest łatwo dostępne oraz łatwo dostrzegalne dla osoby obcej czy wręcz przeciwnie – wymagana jest choćby minimalna znajomość terenu?⁴⁶

Aby uzyskać odpowiedzi na powyższe pytania, osoba sporządzająca profil nieznanego sprawcy musi dysponować możliwie jak najszerszym zbiorem informacji o położeniu miejsca zdarzenia. Pożądane są nie tylko słowne opisy i zapisy w protokołach, lecz również materiały filmowe, fotografie miejsca zdarzenia – zarówno te naziemne, jak i wykonane z powietrza. Z punktu widzenia profilowania kryminalnego można wyróżnić kategorię dokumentacji fotograficznej określaną mianem „fotografii opowiadającej historię” (*storytelling photography*). Jest to rodzaj fotografii niemieszczący się w typowych podziałach wypracowanych przez kryminalistyków, gdyż służy ona osobie tworzącej profil kryminalny w ten sposób, aby mogła ona bez odwiedzania miejsca zdarzenia zorientować się w całym jego obrazie: położeniu, drogach dojścia, przeszkodach ograniczających widoczność miejsca zdarzenia, hipotetycznej możliwości dostania się sprawcy do danego miejsca, czyli niemal wszystkich elementów, których dotyczą pytania wskazane powyżej⁴⁷. Zastosowanie w pracy osób sporządzających profile kryminalne mają też wszelkiego rodzaju mapy oraz informacje uzyskane w wyniku osobistego zapoznania się z topografią miejsca zdarzenia.

RELACJE POMIĘDZY SPRAWCĄ I OFIARĄ MOŻLIWE DO WYINTERPRETOWANIA W OPARCIU O DANE Z MIEJSCA ZDARZENIA

W praktyce profilowania nieznanymi sprawców zabójstw oraz innych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu czy wolności seksualnej doniosłe znaczenie dla śledczych i profilerów mają informacje dotyczące ofiary popełnionego przestępstwa. W przypadku zabójstw szczególnie istotna jest kwestia ogólnego wyglądu i położenia zwłok. Określenie sposobu, w jaki sprawca traktował ofiarę przed pozbawieniem jej życia oraz jednoznaczne stwierdzenie

⁴⁶ B. Turvey, *op. cit.*, s. 192–193.

⁴⁷ K. Gradoń, *op. cit.*, s. 255. Określenie „niemieszcząca się w typowych podziałach wypracowanych przez kryminalistyków” należy rozumieć jako określenie tego rodzaju kategorii fotografii, która łączy w sobie ogólnie przyjęte za obowiązujące rodzaje dokumentacji fotograficznej miejsca zdarzenia: ogólnoorientacyjne, sytuacyjne, szczegółowe. Szerzej o fotograficznej dokumentacji miejsca zdarzenia: M. Goc, *Ogłędziny*, [w:] *Kryminalistyka*, red. J. Widacki, Warszawa 1999, s. 46–47; J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Kasprzak, *op. cit.*, s. 211–214.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

przyczyny śmierci i dostrzeżenie manipulowania przez sprawcę zwłokami ofiary umożliwia postawienie hipotez co do osoby sprawcy: kim był dla ofiary, w jakim środowisku należy go poszukiwać, jakie cechy psychofizyczne go wyróżniają. Ponadto tego typu informacje umożliwiają wnioskowanie co do motywu popełnienia przestępstwa oraz niektórych cech sprawcy, takich jak zaburzenia seksualne, dysfunkcje czy fantazje – przejawiane w sposób szczególnie w przypadku stwierdzenia, że przestępstwo mogło być popełnione na tle seksualnym⁴⁸.

T. Jaśkiewicz-Obydzińska i E. Wach przeprowadziły badania, w których poddały analizie 164 ofiary zabójstw. Autorki ustaliły, że w 77% przypadków sprawca i ofiara znali się, zanim doszło do zabójstwa. W grupie zabójstw na tle patologicznym wszyscy sprawcy oraz ofiary znali się wcześniej, a w 50% sprawcy byli dla ofiar członkami rodzin. W przypadku zabójstw popełnionych na tle seksualnym 62% sprawców było dla swych ofiar nieznanymi w chwili popełnienia czynu, natomiast zabójstwa na tle ekonomicznym charakteryzowały się tym, że ofiary w większości były znajomymi sprawców, lecz nie były członkami ich rodzin. Odnośnie do zabójstw na tle emocjonalnym stwierdzono, że większość ofiar stanowili członkowie rodziny sprawców lub ich życiowi partnerzy⁴⁹.

Podział ofiar ze względu na motywację sprawców zabójstw może zostać dla potrzeb niniejszego opracowania wsparty założeniami psychologii śledczej, zgodnie z którą wyróżnia się dwa główne typy zachowań agresywnych kierujących sprawcą. W przypadku ustalenia rodzaju agresji leżącej u podstaw popełnionego przestępstwa i zakwalifikowania danego czynu kryminalnego do konkretnej grupy istnieje możliwość postawienia hipotezy co do motywacji kierującej sprawcą⁵⁰. S. Fesbach stwierdził, że można wyróżnić dwa rodzaje zachowań agresywnych – agresję typu ekspresyjnego bądź instrumentalnego⁵¹. Agresywne zachowania ekspresyjne są obecne w przypadku działań sprawcy ukierunkowanych na inną osobę, która ma dla sprawcy znaczenie emocjonalne. Sprawca zabójstwa w takim przypadku dąży do odreagowania silnych emocji wynikających z różnych sytuacji kryzysowych, spowodowanych realnym lub urojonym działaniem osoby trzeciej, która w konsekwencji staje się ofiarą ataku sprawcy. W rozumieniu sprawcy przyczyn ataku może być wiele, a wśród nich można wyszczególnić m.in. obrazę, fizyczny atak, osobistą porażkę, poczucie krzywdy, zdradę. Jak wskazuje D. Piotrowicz, jako typowy przykład powyższego można podać przestępstwo zabójstwa w gronie rodziny lub w związku partnerskim, gdzie agresja wyzwalana jest przez gniew, uraz lub chęć zemsty⁵². W przypadku agresywnych zachowań instrumentalnych sprawca zdarzenia nastawiony jest na osiągnięcie określonego celu, w którym inna osoba jako jednostka nie ma znaczenia emocjonalnego dla sprawcy. Celem działania sprawcy może być chęć wejścia w posiadanie określonych przedmiotów, stanowiska czy terytorium, zaspokojenie swych potrzeb biologicznych lub zrealizowanie określonego zadania (np. zabójstwo „na zlecenie”)⁵³.

⁴⁸ T. Jaśkiewicz-Obydzińska, E. Wach, *Ofiary zabójstw*, [w:] *Zabójcy i ich ofiary...*, s. 97.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 97–98. Autorki objęły badaniem grupę 182 osób – 15 kobiet i 167 mężczyzn, lecz w odniesieniu do 18 ofiar motywacji sprawców nie udało się ustalić, dlatego wyniki badań odnoszą się do 164 ofiar.

⁵⁰ D. Piotrowicz, *op. cit.*, s. 48.

⁵¹ Por. S. Fesbach, *The function of aggression and the regulation of aggressive drive*, “Psychological Review” 1964, vol. 71(4), DOI: <https://doi.org/10.1037/h0043041>. Tekst jest dostępny na stronie: <https://psycnet.apa.org/record/1965-03634-001> [dostęp: 26.07.2019].

⁵² D. Piotrowicz, *op. cit.*, s. 48–49.

⁵³ D. Youngs, M. Ioannou, J. Eagles, *Expressive and Instrumental Offending: Reconciling the Paradox of Specialisation and Versatility*, “International Journals of Offender Therapy and Comparative Criminology” 2014

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Tym samym można stwierdzić, że agresja instrumentalna istnieje wtedy, gdy chcąc osiągnąć zamierzony cel, sprawca napotyka w jego realizacji przeszkodę w postaci innej osoby, która na skutek jego działania staje się ofiarą przestępstwa.

Bliskie związki emocjonalne występujące pomiędzy sprawcą i ofiarą przed zaistnieniem inkryminowanego zdarzenia najczęściej uwidaczniają się poprzez stwierdzenie na ciele ofiary rozległych obrażeń. Bardzo często może dochodzić do użycia siły wykraczającej poza konieczną do zadania śmierci⁵⁴. Cechą charakterystyczną użycia siły fizycznej w przypadku ataku dokonanego przez sprawcę na znaną mu i nieobojętną emocjonalnie osobę jest wielokrotne zadawanie uderzeń w jeden obszar ciała ofiary lub chaotyczne zadawanie ciosów po całym ciele ofiary. Fakt ujawnienia obrażeń zarówno z przodu, jak i z tyłu ciała oraz na całej jego wysokości, jak również ewentualne potwierdzenie obrażeń o charakterze obronnym wskazywać może na dynamiczny przebieg zdarzenia, poprzedzony interakcją pomiędzy sprawcą i ofiarą, która mogła zostać rozpoczęta właśnie z uwagi na fakt, iż sprawca był znany ofierze⁵⁵.

Przytoczone przez jednego z autorów wyniki badań przeprowadzonych przez S. Last i K. Fritzon wskazują, że cechami charakterystycznymi wskazującymi na ekspresyjny charakter zdarzenia są: rozległe obrażenia i zranienia twarzy ofiary, różnorodność obrażeń, użycie narzędzia pochodzącego z miejsca zdarzenia lub brak narzędzia i użycie przez sprawcę własnego ciała do zadania obrażeń ofierze⁵⁶. Powyższe należy odnieść do wyników badań przeprowadzonych przez T. Jaśkiewicz-Obydzińską i E. Wach, które analizując przypadki zabójstw na tle seksualnym, stwierdziły, że pomimo tego, iż w większości przypadków (62%) sprawca i ofiara nie znali się wcześniej, to jednak gdy w pozostałych przypadkach łączyła ich więź emocjonalna, występowała zależność pomiędzy tym faktem a uszkodzeniem lub zakryciem im twarzy⁵⁷.

Podobnie jak to ma miejsce w przypadku agresji ekspresywnej, tak i w przypadku zachowań sprawcy będących instrumentalnymi zachowaniami agresywnymi można wskazać na kilka typowych zmiennych charakteryzujących zdarzenie. Sprawca przejawiający instrumentalne zachowania agresywne koncentruje się na akcie zabójstwa, ujawniając w sposobie jego popełnienia wysokie prawdopodobieństwo wcześniejszego planowania, przygotowywania się

(November), DOI: <https://doi.org/10.1177/0306624X14557478>, s. 7–8; G. Salfati, D. Canter, *Differentiating Stranger Murders: Profiling Offender Characteristics from Behavioral Styles*, "Behavioral Sciences and the Law" 1999, vol. 17, s. 393.

⁵⁴ Taki przypadek wystąpił np. w sprawie przeciwko M.P., A.K., P.N., oskarżonym o czyn z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 197 § 3 pkt 1 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k., zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 5 stycznia 2016 r. (III K 92/15, LEX nr 2174299). W uzasadnieniu wyroku Sąd przytoczył ocenę opinii biegłych z zakresu psychologii, która sprowadzała się do nakreślenia psychologicznej sylwetki trzech osób podejrzanych o zabójstwo. Biegli stwierdzili między innymi, że „znaczna ilość ran związana jest z wyładowaniem nagromadzonych emocji przez sprawcę; obrażenia mają charakter nadzabijania; nie są adekwatne do stopnia obrony ofiary i przekraczają ilość ciosów koniecznych do pozbawienia jej życia; negatywne emocje mogą towarzyszyć sprawcy w wyniku nagromadzonych wcześniej frustracji, czy też skłonności do zachowań agresywnych”.

⁵⁵ T. Jaśkiewicz-Obydzińska, E. Wach, *op. cit.*, s. 98–99; V. DiMaio, D. DiMaio, *Medycyna sądowa*, Wrocław 2003, s. 195–197.

⁵⁶ S.K. Last, K. Fritzon, *Investigating the Nature of Expressiveness in Stranger, Acquaintance and Intrafamilial Homicides*, "Journal of Investigative Psychology and Offender Profiling" 2015, vol. 2(3), DOI: <https://doi.org/10.1002/jip.36>, s. 2–16 (za: D. Piotrowicz, *op. cit.*, s. 50).

⁵⁷ T. Jaśkiewicz-Obydzińska, E. Wach, *op. cit.*, s. 102.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

i godzenia się na jego popełnienie. Co więcej, typowymi cechami zarówno na miejscu zdarzenia, jak i w wyglądzie zwłok są m.in. brak obecności narzędzia służącego do pozbawienia ofiary życia (narzędzie to najczęściej nie stanowiło pierwotnie elementu miejsca zdarzenia, zostało wcześniej przygotowane i przyniesione na miejsce zdarzenia przez sprawcę, a następnie przez niego zabrane), oznaki panowania przez sprawcę nad ofiarą oraz nad samym przebiegiem zdarzenia, przejawiające się w wyglądzie miejsca zdarzenia. Możliwe jest również dostrzeżenie obrażeń zadanych *post mortem*, brak śladów wielokrotnych uderzeń czy brak oznak użycia siły większej niż konieczna do pozbawienia ofiary życia⁵⁸.

Biorąc pod uwagę wypracowany przez R. Resslera i współpracowników model profilowania nieznanego sprawcy przestępstw, przyjmujący istnienie dychotomicznego podziału na sprawców zorganizowanych i dezorganizowanych, można powyższe informacje wykorzystać w procesie kreślenia sylwetki psychofizycznej nieznanego sprawcy zabójstwa w oparciu o wstępne dane dotyczące przejawianego przez niego zachowania na miejscu zdarzenia. I tak w nawiązaniu do powyższego można przyjąć wstępne założenie, że sprawcy przejawiający agresję instrumentalną w popełnianym przez siebie przestępstwie mogą być z dużym prawdopodobieństwem wstępnie zakwalifikowani do typu zorganizowanego, a sprawcy popełniający przestępstwo z wyraźnie zaznaczonymi elementami agresji ekspresyjnej mogą być wstępnie zakwalifikowani do typu dezorganizowanego. Świadczyć o tym mogą podstawowe kryteria typologii, które zostały przyjęte w modelu dychotomicznym⁵⁹.

W mojej ocenie jednym z ciekawszych badań nad powiązaniem sposobu działania sprawcy zabójstwa oraz śladów pozostawionych przez niego na miejscu zdarzenia jest to przeprowadzone przez G. Salfati i D. Cantera. Autorzy poddali weryfikacji powszechnie akceptowany pogląd, że specyficzny dla każdego sprawcy sposób działania na miejscu zdarzenia rzutuje na jego charakterystykę. W związku z tym podjęli się próby wyciągnięcia wniosków dotyczących charakterystyki psychofizycznej sprawcy w oparciu o sposób działania, ze szczególnym uwzględnieniem przejawianej na miejscu zdarzenia agresji⁶⁰. Autorzy poddali analizie 82 sprawy zabójstw pojedynczych, których wybrane charakterystyczne cechy zostały przeanalizowane zgodnie z metodą analizy najmniejszej przestrzeni (*Smallest Space Available, SSA*⁶¹). W toku analizy wyszczególniono trzy możliwe do wystąpienia

⁵⁸ D. Piotrowicz, *op. cit.*, s. 49–50.

⁵⁹ Z uwagi na obszerność zagadnienia należy w tym miejscu odesłać czytelnika do wywodów dotyczących podstawowych cech sprawcy zorganizowanego i dezorganizowanego, przedstawionych już w niniejszym opracowaniu, jak również do literatury przedmiotu. Szczegółowo przyjętą przez siebie typologię opisali twórcy modelu dychotomicznego: R. Ressler, A.W. Burgess, J.E. Douglass, *Sexual Homicide: Patterns and Motives*, New York 1988, s. 123 i n. W sposób syntetyczny powyższą tematykę przedstawił B. Lach (*op. cit.*, s. 111–112), ujmując w formie tabeli cechy miejsca przestępstwa charakterystyczne dla działania sprawcy zorganizowanego i dezorganizowanego. Należy także wziąć pod uwagę opracowanie, w którym opisano przejawy zachowań agresywnych nieznanego sprawcy zabójstwa: D. Piotrowicz, *op. cit.*, s. 49.

⁶⁰ C.G. Salfati, D. Canter, *op. cit.*, s. 391.

⁶¹ Analiza najmniejszych przestrzeni to narzędzie statystyczne, dzięki któremu możliwe jest skorelowanie każdej interesującej zmiennej podlegającej badaniu z inną zmienną w celu stworzenia macierzy korelacji. Następnie korelacje te zostają uporządkowane i przedstawione jako punkty na płaszczyźnie będącej tzw. wykresem rozrzutu w ten sposób, że im większa korelacja między zmiennymi, tym bliżej siebie punkty znajdują się na wykresie. Następnie przestrzeń, w której przedstawione są powyższe relacje, dzielona jest na odpowiednie sekcje. W opisywanym badaniu poszczególne punkty danych odnoszą się do konkretnych cech popełnionego przestępstwa, możliwych do dostrzeżenia na miejscu zdarzenia. Zostały one umieszczone na płaszczyźnie, tworząc wykres rozrzutu, który to wykres dzielony jest na trzy sekcje odpowiadające przyjętym przez autorów tematom zach-

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

rodzaje „tematów” zachowań sprawców zabójstw: instrumentalno-oportunistyczny, ekspresywno-impulsywny oraz instrumentalno-poznawczy⁶². Zachowania sprawcy należące do tematu instrumentalno-oportunistycznego charakteryzują się tym, że są one ukierunkowane najczęściej przeciwko nieznanemu mu osobie, która wykorzystana jest w sposób przedmiotowy i instrumentalny. Ofiara – kobieta lub osoba w podeszłym wieku – może „posłużyć” sprawcy do osiągnięcia korzyści materialnej (najczęściej środków pieniężnych czy też dóbr materialnych, które ta osoba ma przy sobie, jak np. biżuteria, części garderoby) lub do zaspokojenia potrzeb seksualnych. Typowy dla działania sprawcy jest fakt popełnienia przestępstwa w domu ofiary. Obrażenia są ofierze zadawane najczęściej ręcznie, głównie w okolicach szyi, z niewykluczoną możliwością ujawnienia śladów wskazujących na uduszenie. Ponadto autorzy wskazują, że ofiary sprawców prezentujących opisany temat zachowań miały z reguły zakrytą twarz⁶³. W przypadku sprawców prezentujących ekspresywno-impulsywny temat działania na miejscu zdarzenia przyjmuje się, że miejsce zdarzenia odzwierciedla swoiste szaleńcze działanie sprawcy. Charakterystyczne dla tego tematu są m.in. ślady wielokrotnego zadawania obrażeń po całym ciele ofiary, używanie narzędzi do pozbawienia osoby życia czy też możliwa koncentracja obrażeń na twarzy, wskazująca na emocjonalną więź łączącą ofiarę ze sprawcą, a dokonana celem depersonalizacji⁶⁴. Zachowania sprawców zakwalifikowane jako charakterystyczne dla tematu instrumentalno-poznawczego cechują się w szczególności tym, że sprawcy dążą do zamaskowania popełnionego przez siebie przestępstwa. Sprawcy są świadomi pozostawianych przez siebie śladów, dlatego przykładają szczególną wagę do usunięcia śladów linii papilarnych, śladów biologicznych i traseologicznych, a ponadto starają się nie pozostawić na miejscu zdarzenia narzędzi, z którymi mogli mieć styczność.

Następnie G. Salfati i D. Canter przeprowadzili drugą analizę, w której określili charakterystykę sprawcy w oparciu o przejawiany na miejscu zdarzenia temat zachowania. I tak określając sprawcę przejawiającego ekspresywno-impulsywny temat zachowania na miejscu zdarzenia, stwierdzili, że mogą go charakteryzować m.in.: wcześniejsze popełnienie brutalnych przestępstw; wcześniejsze popełnienie przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu lub przeciwko mieniu; skazania za przestępstwa na tle seksualnym; pozostawanie w związku małżeńskim w chwili popełnienia przestępstwa lub bycie uprzednio żonatym czy zamężnym. Sprawcy z kategorii instrumentalno-oportunistycznej według autorów z dużym prawdopodobieństwem znali ofiary i teren, na którym działali oraz prawdopodobnie są bezrobotni. Ponad-

wań sprawców na miejscu zdarzenia. Zob. szerzej: S. Hicks, B. Sales, *op. cit.*, s. 87–88, 111–116; C.G. Salfati, D. Canter, *op. cit.*, s. 398–399.

⁶² Należy jedynie wzmiankowo podkreślić, że użyty powyżej termin „temat” jest charakterystyczny dla modelu profilowania opracowanego przez D. Cantera. Autor wykorzystuje ten termin, aby zdystansować się od poglądów głoszących możliwość tworzenia osobnych kategorii lub typów sprawców przestępstw. W ocenie tego autora w zachowaniach przestępczych nie ma wyraźnie zarysowanych wymiarów, przez co tworzenie typologii jest problematyczne. Jak jednak zauważają S. Hicks i B. Sales, w rzeczywistości dla celów praktycznych brak jest zauważalnej różnicy pomiędzy istniejącymi typologiami a przyjętymi przez D. Cantera „tematami” zachowań. Autor niniejszego opracowania przychylił się do stanowiska przedstawionego przez S. Hicks i B. Sales z uwagi na prezentowany i podtrzymywany postulat ujednolicenia terminologii w zakresie profilowania kryminalnego. Tworzenie nowych konstrukcji pojęciowych w przypadku, gdy nie wprowadzają one istotnych, praktycznych zmian, nie służy nauce profilowania kryminalnego ze względu na wielość określeń, które znaczeniowo nie różnią się od siebie w znaczący sposób.

⁶³ G.C. Salfati, D. Canter, *op. cit.*, s. 401.

⁶⁴ *Ibidem*.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

to posiadają doświadczenie przestępcze z uwagi na popełniane w przeszłości kradzieże (w szczególności pojazdów) oraz włamania⁶⁵. Dla należących do ostatniej kategorii sprawców, przejawiających instrumentalno-poznawczy temat zachowań na miejscu zdarzenia, charakterystyczne jest to, że nieodłącznymi elementami ich życia codziennego są agresja i przemoc, a człowiek jest postrzegany przez nich jako przeszkoda stojąca na drodze do osiągnięcia zamierzonego celu. Przyjmuje się, że wynika to z faktu, iż sprawcy ci odbyli w przeszłości karę pozbawienia wolności lub służyli w wojsku⁶⁶.

PODSUMOWANIE

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, że miejsce zdarzenia jest niezwykle cennym źródłem informacji dla procesu kreślenia profilu kryminalnego nieznanego sprawcy przestępstwa. Warto przytoczyć za J. Gurgulem słowa L. Wachholza, który stwierdził, iż udzielenie odpowiedzi na pytanie, kto jest zabójcą, bywa z zasady trudniejsze niż odpowiedź na pytanie, czy badane zdarzenie jest zabójstwem. Jak podkreśla L. Wachholz, najczęściej wiodącą do wykrycia zabójcy drogą jest możliwie jak najbardziej dokładne śledztwo, ze szczególnym uwzględnieniem wyników badań śladów znajdujących się na ofierze przestępstwa oraz w jej otoczeniu⁶⁷. Mimo że od publikacji tego stwierdzenia minęło ponad 80 lat, jest ono w dzisiejszych czasach nadal aktualne, a dla samego profilowania kryminalnego – wręcz kluczowe.

Moim zdaniem centralnym punktem procesu wykrywania powinno być rzetelnie przeprowadzone badanie miejsca zbrodni, ze szczególnym uwzględnieniem oględzin zwłok i miejsca ich ujawnienia. Należy jednak mieć na uwadze, że w celu poznania faktycznego charakteru zdarzenia, możliwości odtworzenia jego przebiegu, ustalenia relacji między zabójcą a ofiarą, a co za tym idzie zinterpretowania cech sprawcy przestępstwa konieczne jest przestrzeganie taktyczno-kryminalistycznych zasad wykonywania poszczególnych czynności, a także posiadanie doświadczenia i często wiedzy specjalistycznej.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

- Bolechała F., Gierowski J.K., *New areas of cooperation between investigative psychologist and medical examiners in profiling of unknown offenders*, "Problems of Forensic Sciences" 2010, vol. 81.
- Całkiewicz M., *Modus operandi sprawców zabójstw*, Warszawa 2010.
- Canter D., *Professional, Legal and Ethical Issues on Offender Profiling*, [w:] D. Canter, L. Alison, *Profiling in Policy and Practice. Offender Profiling Series*, vol. 2, Dartmouth 1999.
- Czerederecka A., Gierowski J.K., Jaśkiewicz-Obydzińska T., Wach E., *Ekspertyza psychologiczna*, [w:] *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, red. M. Kała, D. Wilk, J. Wójcikiewicz, Warszawa 2017.
- DiMaio V., DiMaio D., *Medycyna sądowa*, Wrocław 2003.
- Feshbach S., *The function of aggression and the regulation of aggressive drive*, "Psychological Review" 1964, vol. 71(4), DOI: <https://doi.org/10.1037/h0043041>.
- Geberth V., *Practical Homicide Investigation: Tactics, Procedures and Forensic Techniques*, London – New York 2006.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 401–404.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 405; S. Hicks, B. Sales, *op. cit.*, s. 232.

⁶⁷ L. Wachholz, *Błędne i trafne drogi kryminalistyki*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 3, za: J. Gurgul, *Śledztwa w sprawach o zabójstwa*, Warszawa 1977, s. 54.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

- Gierowski J.K., *Określanie sylwetki psychofizycznej nieznanego sprawcy zabójstwa – profilowanie*, [w:] *Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanymi sprawców zabójstw*, red. J. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, Kraków 2002.
- Gierowski J.K., Jaśkiewicz-Obydzińska T., Najda M., *Psychologia w postępowaniu karnym*, Warszawa 2008.
- Goc M., *Ogłędziny*, [w:] *Kryminalistyka*, red. J. Widacki, Warszawa 1999.
- Gołębiowski J., *Profilowanie kryminalne. Wprowadzenie do sporządzania charakterystyki psychofizycznej nieznanymi sprawców przestępstw*, Łomianki 2017.
- Gołębiowski J., Grochowska K., *Profilowanie kryminalne na potrzeby sądu. Kontrowersje wokół przydatności*, [w:] *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw – materiały z konferencji*, red. M. Szostak, I. Dembowska, Wrocław 2014.
- Gradoń K., *Zabójstwo wielokrotne. Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2010.
- Grzegorzczak T., *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1998.
- Gurgul J., *Śledztwa w sprawach o zabójstwa*, Warszawa 1977.
- Hanausek T., *Kryminalistyka – zarys wykładu*, Kraków 2000.
- Hanausek T., *Zarys kryminalistycznej teorii wykrywania*, cz. 1, Warszawa 1988.
- Hicks S., Sales B., *Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2015.
- Holmes R.M., Holmes S.T., *Profiling Violent Crimes: An Investigating Tool*, Los Angeles – London – New Delhi – Singapore – Washington 2009.
- Jagięło D., *Kryminalistyka (przegląd podstawowych zagadnień taktyki, techniki i profilaktyki kryminalistycznej)*, Skierniewice 2011.
- Jaśkiewicz-Obydzińska T., Wach E., *Ofiary zabójstw*, [w:] *Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanymi sprawców zabójstw*, red. J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, Kraków 2002.
- Kabzińska J., Habzda-Siwiek E., *Psychology and law – between multidisciplinary and interdisciplinary approach*, “Problems of Forensic Sciences” 2014, vol. 99.
- Kagan K., *Concealing the Crime of Homicide by the Perpetrator*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2018, vol. 27(4), DOI: <https://doi.org/10.17951/sil.2018.27.4.19-38>.
- Kasprzak J., Młodziejowski B., Kasprzak W., *Kryminalistyka. Zarys systemu*, Warszawa 2015.
- Kulicki M., Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., Stępką L., *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2009.
- Lach B., *Profilowanie kryminalistyczne*, Warszawa 2014.
- Last S.K., Fritzon K., *Investigating the Nature of Expressiveness in Stranger, Acquaintance and Intrafamilial Homicides*, “Journal of Investigative Psychology and Offender Profiling” 2015, vol. 2(3), DOI: <https://doi.org/10.1002/jip.36>.
- Omilianowicz M., *Bestia. Studium zła*, Warszawa 2016.
- Pikulski S., *Podstawowe zagadnienia taktyki kryminalistycznej*, Białystok 1997.
- Piotrowicz D., *Wybrane problemy metodyki profilowania nieznanymi sprawców przestępstw*, [w:] *Profilowanie kryminalne*, red. J. Konieczny, M. Szostak, Warszawa 2011.
- Ressler R., Burgess A.W., Douglass J.E., *Sexual Homicide: Patterns and Motives*, New York 1988.
- Salfati G., Canter D., *Differentiating Stranger Murders: Profiling Offender Characteristics from Behavioral Styles*, “Behavioral Sciences and the Law” 1999, vol. 17.
- Skowron B., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2018.
- Sławik K., *Kryminalistyka w związkach z procesem karnym, kryminologią i wiktyologią*, Szczecin 2003.
- Sygit B., *Kto zabija człowieka... Najgłośniejsze procesy w powojennej Polsce*, Warszawa 1989.
- Sygit B., *Zachowania pozorujące przestępstwa i ich zwalczanie. Studium z dziedziny kryminalistyki*, Warszawa–Poznań 1985.
- Szaszkiewicz M., *Model opracowywania charakterystyki psychofizycznej nieznanego sprawcy zabójstwa*, [w:] *Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanymi sprawców zabójstw*, red. J. Gierowski, T. Jaśkiewicz Obydzińska, Kraków 2002.
- Szymielewicz K., *Śledzenie i profilowanie w sieci*, „Fundacja Panoptykon” 2017.
- Thorwald J., *Stulecie detektywów*, Kraków 2009.
- Turvey B., *Criminal Profiling: An Introduction to Behavioral Evidence Analysis*, Amsterdam 2003.
- Tylman J., *Cele postępowania przygotowawczego*, [w:] *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 10: *Postępowanie przygotowawcze*, red. P. Hofmański, Warszawa 2016.
- Wachholz L., *Błędne i trafne drogi kryminalistyki*, „Przegląd Policyjny” 1937, nr 3.
- Waltoś S., *Czy w Polsce proces karny jest rzetelny*, [w:] *Węzłowe problemy prawa karnego, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Markowi*, red. V. Konarska-Wrzosek, J. Lachowski, J. Wójcikiewicz, Warszawa 2010.
- Widacki J., *Kryminalistyka*, Warszawa 2016.
- Witkowska K., *Ogłędziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne*, Warszawa 2013.

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Youngs D., Ioannou M., Eagles J., *Expressive and Instrumental Offending: Reconciling the Paradox of Specialisation and Versatility*, "International Journals of Offender Therapy and Comparative Criminology" 2014 (November), DOI: <https://doi.org/10.1177/0306624X14557478>.

AKTY PRAWNE

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119/1, 4.05.2016).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 2018, poz. 1987).

ORZECZNICTWO

Wyrok SO w Białymstoku z dnia 5 stycznia 2016 r., III K 92/15, LEX nr 2174299.